

Protokół Nr 27.7.2025

ze wspólnego posiedzenia

stałych komisji Rady Miejskiej w Skępem odbytego dnia **25.06.2025 roku**

pod przewodnictwem **Pani Sławomira Barbara Bylińska**

OSOBY BIORĄCE UDZIAŁ W POSIEDZENIU

a) członkowie Komisji:

Lp.	Imię i nazwisko	Stanowisko w komisji	Stwierdzenie obecności lub inne uwagi
1.	Marek Pomirski	Przewodniczący Komisji Budownictwa	nieobecni
2.	Arkadiusz Sobecki	Przewodnicząca Komisji Rolnictwa	Sobecki A.
3.	Ewa Elwertowska	Przewodnicząca Komisji Oświaty	Elwertowska
4.	Sławomira Barbara Bylińska	Przewodniczący Komisji Finansów	Bylińska
5.	Barbara Matyjasik	Przewodniczący Komisji Skarg	Matyjasik
6.	Karolina Sekulska	Przewodniczący Komisji Rewizyjnej	K. Sekulska
7.	Marta Jeziórska	Członek	nieobecni
8.	Jarosław Kuźmiński	Członek	Kuźmiński
9.	Marcin Mierzejewski	Członek	nieobecni
10.	Anna Redeka	Członek	Redeka Anna
11.	Aleksandra Ruszkowska	Członek	Aleksandra Ruszkowska
12.	Grzegorz Skibicki	Członek	Skibicki Gr
13.	Justyna Składanowska	Członek	nieobecni
14.	Monika Zawadzka	Członek	W Zawadzka

b) kierownicy i przedstawiciele organów administracji, organizacji gospodarczych i społecznych:

Lp.	Imię i nazwisko	Instytucja i stanowisko	Stwierdzenie obecności
1.	Ryszard Szewczyk	Przewodniczący Rady Miejskiej	
2.	Rafał Gołębiowski	Burmistrz Miasta i Gminy	
3.	Arkadiusz Linkowski	Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy	

4.	Beata Wyrostkiewicz	Skarbnik Miasta i Gminy	
5.	Zbigniew Małkiewicz	Sekretarz Miasta i Gminy	
6.	Agnieszka Skowrońska	Kierownik	
7.			
8.			
9.			

I. PORZĄDEK OBRAD

1. Sprawy organizacyjne:
 - a) stwierdzenie prawomocności obrad;
 - b) przyjęcie protokołu z poprzedniej komisji;
 - c) przyjęcie porządku obrad.
2. Omówienie projektów uchwał XVII Sesji Rady Miejskiej w Skępem.
3. Sprawy różne.
4. Zakończenie.

III. PRZEBIEG POSIEDZENIA

Pkt 1

Sprawy organizacyjne

Przewodnicząca Wspólnego Posiedzenia Komisji Pani Sławomira Barbara Bylińska powitała wszystkie osoby biorące udział w posiedzeniu słowami – Witam serdecznie wszystkich na Wspólnym Posiedzeniu Stałych Komisji Rady Miejskiej w Skępem. Komisja rozpoczęła się o godzinie 12:00 i zakończyła o 13:45.

Stwierdzenie prawomocności obrad

W posiedzeniu brało udział 9 radnych, na 14-osobowy skład komisji (nieobecni byli Radna Pani Justyna Składanowska, Radna Pani Marta Jeziórska, Radna Pani Monika Zawadzka, Radny Pan Marek Pomirski i Radny Pan Marcin Mierzejewski).

Przewodnicząca Wspólnego Posiedzenia Stałych Komisji Pani Sławomira Barbara Bylińska stwierdziła prawomocność obrad.

Przyjęcie protokołu komisji z dnia 24.04.2025r.

Do protokołu z posiedzenia komisji z dnia 24.04.2025 roku nikt nie wniósł uwag i został przyjęty. Na 14 osobowy skład, 9 Radnych głosowało za, 5 osób było nieobecnych (Radna Pani Justyna Składanowska, Radna Pani Marta Jeziórska, Radna Pani Monika Zawadzka, Radny Pan Marek Stanisław Pomirski i Radny Pan Marcin Mierzejewski). Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Przyjęcie porządku obrad

Przewodnicząca Wspólnego Posiedzenia Stałych Komisji Pani Sławomira Barbara Bylińska odczytała projekt porządku obrad. Uwag do projektu porządku nie było, wobec czego przystąpiono do jego przegłosowania. Na 14 Radnych, 9 Radnych głosowało za (nieobecni byli Radna Pani Justyna Składanowska, Radna Pani Marta Jeziórska, Radna Pani Monika Zawadzka, Radny Pan Marek Pomirski i Radny Pan Marcin Mierzejewski).

Głosowano w sprawie:

przyjęcie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (9)

Sławomira Barbara Bylińska, Ewa Elwertowska, Barbara Matyjasik, Anna Ewa Redecka, Aleksandra Ruszkowska, Karolina Sekulska, Grzegorz Jan Skibicki, Arkadiusz Adam Sobecki, Jarosław Kuźmiński

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

NIEOBECNI (5)

Justyna Składanowska, Marta Jeziórska, Monika Zawadzka, Marek Stanisław Pomirski, Marcin Mierzejewski,
Porządek obrad został przegłosowany.

Pkt 2

Omówienie projektów uchwał XVII Sesji Rady Miejskiej

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta i Gminy Skępe na rok 2025 – druk nr 1

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Pani Beata Wyrostkiewicz *(w załączeniu do Protokołu XVII Sesji Rady Miejskiej)*.

Głos zabrali:

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska zapytała, czy byłaby możliwość wygospodarowania około 1.500,00 zł na 4-5 drzewek na Rynek w Józefkowie. Jeżeli nie to oni sobie jakoś z tym poradzą, jeżeli chodzi o te nasadzenia. Tam, mieszkańcy we własnym zakresie zrobili dużo prac porządkowych w otoczeniu ulicy Rynek, Krótkiej i Krętej i przydałyby się jakieś krzewy zielone. Przyzna szczerze, że jeżeli nie da się tego w ten sposób zrobić, to oni sobie poradzą i jakieś krzewy zakupią. Nie ma sensu sadzenia tam ogromnych drzew, które będą bardzo szybko rosły, czy powodowały, że będą zaśmiecane ulice liśćmi. Mieszkańcy zobowiązali się, zresztą jak będzie miał Pan Burmistrz ochotę tam przejechać to niech przejedzie i zobaczy jak to teraz wygląda, uporządkowali w sumie teren Miasta i Gminy Skępe ale to chodzi o to, żeby było ładnie wszędzie. To nie ma znaczenia czyj to teren. Ważne, że jest wygrabione, jest posiana trawa, że są posadzone jakieś trawy, że wygląda to sensownie.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że jego Zastępca akurat dogłębnie pilotuje tę sprawę także może go uzupełni. Nasadzenia będą robione na jesieni.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że uzupełni i wskazał, że złożyli wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i otrzymali dotacje na ten cel, na ulicę Topolową i przeniesienie ich na inną ulicę jest niemożliwe. Dlaczego akurat na ulicę Topolową, ponieważ tam były wcześniej krzewy i uzyskując decyzje o wycince tych drzew, zobowiązani zostali do nowych nasadzeń. Nowe nasadzenia też mieli zrobić na ulicy od Kwiatowej w prawo, ale to jest ulica piaskowa. Nasadzenie tam jeszcze nie ma sensu więc tą decyzję przenieśli na ulicę Topolową, żeby można było z tych pieniędzy skorzystać. Zastępca Burmistrza wskazał, że jeżeli chodzi o nasadzenia z innych środków, to tak jak Burmistrz powiedział, zależy to indywidualnie od Burmistrza.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że temat jest otwarty.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Skępe na lata 2025-2046 - druk nr 2

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Pani Beata Wyrostkiewicz (w załączeniu do Protokołu XVII Sesji Rady Miejskiej).

Nikt z Radnych nie zabrał głosu w sprawie omawianego projektu uchwały.

Projekt uchwały w sprawie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w uchwale nr XIV/97/2025 Rady Miejskiej w Skępem z dnia 31 marca 2025r. – druk nr 3

Projekt uchwały przedstawiła Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska (w załączeniu do Protokołu XVII Sesji Rady Miejskiej).

Nikt z Radnych nie zabrał głosu w sprawie omawianego projektu uchwały.

Projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta i Gminy Skępe wotum zaufania za 2024 rok – druk nr 4.

Projekt przedstawiła Przewodnicząca Komisji Wspólnej Pani Sławomira Barbara Bylińska (projekt uchwały w załączeniu do Protokołu XVII Sesji Rady Miejskiej).

Nikt z Radnych nie zabrał głosu w sprawie omawianego projektu uchwały.

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta i Gminy Skępe za 2024 rok – druk nr 5

Projekt przedstawiła Przewodnicząca Komisji Wspólnej Pani Sławomira Barbara Bylińska (projekt uchwały w załączeniu do Protokołu XVII Sesji Rady Miejskiej).

Projekt uchwały w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta i Gminy Skępe za 2024 rok – druk nr 6

Projekt przedstawiła Przewodnicząca Komisji Wspólnej Pani Sławomira Barbara Bylińska (projekt uchwały w załączeniu do Protokołu XVII Sesji Rady Miejskiej).

Głos zabrali:

Przewodniczący Rady Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że wróci jeszcze do poprzedniego projektu uchwały i zapytał, czy Burmistrz sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta i Gminy Skępe przedstawi teraz, czy na Sesji.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że może przedstawić teraz ale jego obowiązkiem jest także na Sesji. Jak Państwo Radni sobie życzą. Nie widzi żadnego problemu.

Przewodniczący Rady Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że dlatego pyta teraz Radnych.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że na Komisji Rewizyjnej nie było wszystkich Radnych także jak Radni chcą. Nie będzie się nad tym sprawozdaniem nie wiadomo jak rozwodził, żeby pół godziny o tym sprawozdaniu z wykonania budżetu nie mówić, ale syntetycznie jak najbardziej.

Radni zgodnie uznali, że wystarczy jak Burmistrz przedstawi sprawozdanie na Sesji.

Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2024 rok, uchwała RIO w sprawie sprawozdania Burmistrza Miasta i Gminy Skępe z wykonania budżetu za 2024 rok, wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium, uchwała RIO w sprawie wyrażenia opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej zostały wysłane Radnym do zapoznania, wobec czego zgodnie ustalono, aby ich nie odczytywać.

Przewodnicząca Komisji Wspólnej Pani Sławomira Barbara Bylińska zapytała, czy Radni mają jakieś zastrzeżenia do ww. dokumentów.

Zastrzeżeń nie było.

Przewodnicząca Komisji Pani Sławomira Barbara Bylińska zaprosiła poszczególne komisje do przystąpienia do przegłosowania opinii o przedłożonym sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta i Gminy Skępe za 2024 rok.

Opinie dotyczące sprawozdania z wykonania budżetu za 2024 rok przedstawili przedstawiciele poszczególnych komisji Rady Miejskiej w następującej kolejności:

- Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu,
- Komisja Rozwoju Społeczno-Gospodarczego, Przestrzennego i Gospodarki Finansowej,
- Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego,
- Komisja Budownictwa, Mienia Komunalnego i Usług,

Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie z wykonania budżetu (w załączaniu do protokołu).

Pkt. 3

Sprawy różne

Głos zabrali:

Przewodniczący Rady Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że na Sesji będzie Pan Nadleśniczy Ryszard Nowaczyk i przedstawi informacje na temat Nadleśnictwa i Skępego i zapytał, czy Radni chcą zmieniać porządek obrad, czy też poprosi Pana Nowaczyka, żeby przed Sesją przedstawił swoje sprawozdanie, bo też ma obowiązki. Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy Radni chcą zmienić porządek obrad, czy też przed porządkiem obrad Pan Nowaczyk się wypowie.

Radni zgodnie odpowiedzieli, żeby Pan Nadleśniczy przedstawił sprawozdanie przed porządkiem obrad bez jego zmiany.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że Nadleśniczy o to prosił, ponieważ jest zobowiązany, żeby odwiedzić wszystkie samorządy na terenach, na których ma swoje lasy. Umówili się, że na dzisiejszej Sesji przyjedzie, wystąpi. Biorąc

pod uwagę, że jest to Sesja Absolutoryjna, przyjechałby na godzinę 14:00 i by musiał chwilę na pewno posiedzieć.

Przewodniczący Rady Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że przed porządkiem obrad poprosi Pana Nadleśniczego, żeby przedstawił informację. Dla nas będzie na pewno warto, żeby najwięcej dotacji było na drogi.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że ponieważ ogłoszone były konkursy na dyrektorów szkół: Szkoły Podstawowej w Cermnie i w Wólce, to chciałaby zapytać Pana Burmistrza, żeby wszyscy usłyszeli, jak się rozstrzygnęły te konkursy.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że jeżeli chodzi o Cermno to jedyna aplikacja, która wpłynęła to była Pani Jadwigi Góralskiej. Konkurs się zakończył pozytywnie. Od 1 lipca zostanie powołana na Dyrektora. Jest powołana, chyba już zarządzenie nawet wydał, na okres dwóch lat szkolnych, czyli do końca sierpnia 2027 roku.

Radna Pani Ewa Elwertowska zapytała, czy ustawa daje taką możliwość.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że tak do pięciu lat może rozstrzygnąć konkurs i powierzyć obowiązki Dyrektora. Pięć lat to jest maksymalnie, może dać na rok, na dwa, na trzy. Zrobił to na dwa lata i dwa miesiące kalendarzowe, a dwa lata szkolne. Jeżeli chodzi o Wólkę to do konkursu nie przystąpił nikt. W związku z powyższym procedura dokończenia konkursu musi zostać dopełniona, czyli komisja konkursowa będzie i tak musiała się zebrać i przedłożyć mu to później do zaakceptowania rozstrzygnięcia tego konkursu, a w sumie brak jego rozstrzygnięcia. W związku z powyższym w zeszłym tygodniu we wtorek Burmistrz udał się do Szkoły Podstawowej w Wólce na posiedzenie Rady Pedagogicznej. Prawo daje mu możliwość, że może w obecnej sytuacji w Szkole w

Wólce powierzyć na okres 10ciu miesięcy pełnienie obowiązków Dyrektora w tej placówce pracownikowi mówiąc dosłownie nauczycielowi z grona pedagogicznego. Biorąc pod uwagę perturbacje, które w ostatnim czasie ta Szkoła przechodzi. W związku też z rezygnacją obecnej Pani Dyrektor, może powiedzieć wprost, bo to też jest na pewno w protokole z posiedzenia rady, udał się na tą radę i miał konkretne swoje propozycje do rady pedagogicznej, które przedstawił, ale najpierw zapytał, czy ktoś z nich chciałby tak sam wewnętrznie czuje potrzebę i chęć pełnienia tego stanowiska, czy ktoś może by wytypował, zaproponował. Nie uzyskał żadnej konkretnej propozycji, więc pojechał też z przygotowanym pismem jednym z kilku. Przedłożył pismo Pani Dyrektor o wyrażenie opinii nad zaproponowaniem tego stanowiska byłej Pani Dyrektor Pani Agnieszce Wykrętowicz. Na ten moment dalszy krok, opinia rady pedagogicznej do niego spłynęła. Wystąpił do Kuratorium o wyrażenie opinii o powierzeniu tego stanowiska Pani Wykrętowicz, czeka zwrotnie na informację. Burmistrz myśli, że w tym tygodniu powinna ona wrócić i jeżeli będzie pozytywna to z dniem 1 lipca tego roku powierzy jej te obowiązki na czas 10ciu miesięcy. Mówiąc tak dosłownie do końca kwietnia roku przyszłego będzie musiał zostać rozstrzygnięty nowy konkurs. Burmistrz powiedział, że ma nadzieję, że ten czas wpłynie na tyle pozytywnie dla tej szkoły dla wszystkich pracowników nie tylko pedagogicznych, ale i niepedagogicznych, że po tych 10ciu miesiącach będzie osoba chętna, która będzie chciała przystąpić do konkursu i będzie chciała być Dyrektorem tej szkoły.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że jako Przewodnicząca Komisji Oświaty poinformuje Państwa Radnych, że wraca dzisiaj z Lipna z Komendy Policji Powiatowej. Była na przesłuchaniu, wezwana jako Przewodnicząca Komisji Oświaty, ponieważ poruszali na Komisji Oświaty ten problem. Sprawa dotyczy personalnego

konfliktu pomiędzy nauczycielem, a Dyrektorem, dotyczy oczywiście stosunków zawodowych, także to nie jest zupełnie prywatna rzecz, to dotyczy zawodowych rzeczy. Na tyle na ile mogła odpowiedzieć na pytania przesłuchującego to odpowiedziała. Myśli, że to wszystko w ciągu roku też się unormuje, bo chociażby jeżeli sądy się tym zajmują to rozstrzygnie tą kwestię i będzie sprawa jasna. Przykre to jest ale jest. Radna podziękowała za odpowiedź i powiedziała, że ma inne pytanie też do Pana Burmistrza. Zapytała, co się dzieje z wodociągiem u nich na wsi, bo to co piszą ludzie na forum, to co mówią i te telefony do niej wykonywane. Rozmawiała z Zastępcą Burmistrza wcześniej, bo rzeczywiście rolnicy nie mają wody dla zwierząt. Nie interesują ich ogródki tylko właśnie zwierzęta domowe szczególnie i tutaj ta dyskusja, którą przeczytała i zainteresowała ją. To też różnie, niektórzy ze zrozumieniem, niektórzy bez zrozumienia. Niektórzy podkreślają, że te ujęcie tej wody jest zbyt małe, niewystarczające, żeby zapewnić wodę dla wszystkich mieszkańców. I to będzie ich problem duży i dlatego chciałaby Pana Burmistrza zapytać co myśli o tej sprawie.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że korzystając z okazji, że mają troszeczkę czasu, podziękował za pytanie i wskazał, że sam od siebie w sprawozdaniu by się odniósł do tych ostatnich dni weekendowych i nie tylko bo dwóch dni tego tygodnia. Wskazał, że w okresie letnim SUW jest za mały, jego produkcja godzinowa w maksie to jest 45m^3 , tak wynika z dokumentów oczywiście.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że mają pozwolenie wodno - prawne na maksymalnie tylko 45m^3 .

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że mają pozwolenie wodno-prawne na maksymalnie 45m^3 na godzinę, przy maksymalnej dobowej produkcji 900m^3 na dobę. Przeliczając to na godzinę to wychodzi, że jeżeli by rozbiór wody był

proporcjonalny w każdej godzinie, to wychodzi $37,5\text{m}^3$ na godzinę, przy maksymalnym 900. A godzinowo według pozwolenia wodno - prawnego mają 45. Jest to dlatego w taki sposób określone bo wiadomo, że w różnych godzinach ten rozbiór jest inny. Czyli w szczycie zapotrzebowania to może być różne, ale nie mogą wyprodukować więcej niż 900m^3 na dobę. Stąd też są te zbiorniki retencyjne, które produkują i przechowują na zapas tę wodę. Burmistrz wskazał, że będzie mówił też o tym na Sesji, bo jego różne komentarze, nie chce powiedzieć, że bulwersują bo każdy ma jak najbardziej możliwość wypowiedzenia się w każdym temacie. Żadne słowo krytyki kierowane w jego kierunku w żaden sposób mu nie przeszkadza, przyjmuje to zawsze jako dobrą monetę, która pokazuje co mieszkańcom potrzeba i co na dany temat myślą. Musi powiedzieć, że w tym okresie teraz tego długiego weekendu zapotrzebowanie na wodę wahało się w granicach od 60 do 100m^3 na godzinę. Ta stacja produkująca tą wodę ona nie nadążyła wyprodukować takiej ilości wody, żeby przede wszystkim utrzymać minimalny poziom słupa wody w zbiornikach retencyjnych, które jest wykorzystywane jeżeli nagle jest bardzo duże zapotrzebowanie. Całe zbiorniki, jeżeli potrzeba, to przechowują w granicach 300m^3 na zapas. Burmistrz poprosił, żeby sobie wyobrazić jak duży musiał być rozbiór tej wody, że ten poziom ze zbiorników retencyjnych spadł do zera. Jeżeli taka sytuacja się dzieje to SUW się wyłącza z funkcji oddawania wody w sieć, a sobie podnosi stan w zbiornikach retencyjnych, czyli to nie o to chodzi, że SUW jest zepsuty i nie daje wody, tylko jego wydajność jest za mała. Teraz dla zobrazowania, nie powie w kilometrach, ale SUW jest w Wólce i zaopatruje Wólkę, Likiec, byłą Turkę, Szczekarzewo, Łąkie, już nie mówi tam Kamienice, Sarnowo, Jarczewo, Lubówiec, Radziochy. Do Lubówca to praktycznie do granicy z Gminą Chrostkowo. To jest łącznie z przyłączami 153km sieci. Najgorsze w tym wszystkim jest to, żeby ci na

samym końcu, jeden z gospodarzy mający inwentarz, on jest na samym końcu, żeby miał wodę, to na początku musi być utrzymywane ciśnienie pięciu barów. Co się dzieje po drodze z odbiorcami to już na pewno wiedzą, bo niektórzy sobie reduktory wstawiają, żeby im krzywki w bateriach nie pękały, bo to też ma miejsce. Standardowe ciśnienie to jest do 4, bo tak powinno być. A normalnie w planie, żeby było dobrze umyć dłonie i samemu skorzystać to jest 2-2,5, tyle wystarcza. Jeżeli ciśnienie spada poniżej 2, to ci na końcu nigdy nie będą mieli tej wody. Druga sprawa, ale to już nie bulwersująca. Przy tej okazji, w okresie jesienno – wiosennym, gdzie bardzo duża część odbiorców nie korzysta z tej wody, ma na myśli tereny turystyczne, to produkcja tej wody w zupełności wystarcza, a nawet jest jej nadmiar. Stacja może sobie odpocząć. To są też urządzenia i one też nie powinny pracować cały czas w maksymalnym obciążeniu. Burmistrz powiedział, że nie zgadza się z wpisami, że w zeszłym roku tego nie było. Było, że to nie są winni działkowicze, on ich nie wini, czym oni są winni, że mają kran z wodą u siebie, nie, oni nie są winni. Winne jest to, że ta stacja jest za mała. I teraz w poniedziałek, jeszcze cofnie się dzień wcześniej, miał akurat kilka dni urlopu, rzadko go bierze. Miał kilka dni urlopu z Zastępcą byli cały czas na łączach od soboty od godziny 15:00. Uzgodnili, pyta się co jest brakuje wody, może w nocy się to ruszy. Celowo wyłączyli o godzinie 23:00 oddanie wody na sieć, żeby ta stacja mogła sobie napełnić te zbiorniki. Ale o godzinie 5:00 pracownik pojechał i włączył oddanie wody na sieć, to do poranka wody znowu nie ma. Znowu cały dzień walki. Rozmawiali między sobą, zobacz jak letnicy odjadą do swoich miejsc zamieszkania. Okazało się, że w poniedziałek w ciągu dnia było dobrze. Przyrost tej wody stopniowo rósł w zbiornikach retencyjnych i zaczynało wracać do normy, ale w poniedziałek popołudniu, wieczorem był na chwilę zanik prądu w Wólce i na tej stacji. W konsekwencji czego zawór jednokierunkowy,

który uniemożliwia powrót wody z sieci, z powrotem do stacji zawiesił się i znowu nie było wody. Wczoraj Zastępca Burmistrza z pracownikami pojechali i musieli rozebrać cały zespół, tego się nie rozbiera co tydzień, co miesiąc żeby do niego, zajrzeć, czy jest dobrze. Ten zawór był mocno zakamieniony, co też w pewnym stopniu ograniczało produkcję tej wody, bo w tej chwili w granicach 40m produkuje lekko. Więc na ten moment mają spory zapas w tych zbiornikach, ale co go najbardziej w tym wszystkim zdenerwowało to to, że są dwie pompy, które tłoczą na zmianę lub jak się jedna uszkodzi i ta, która jest sprawna by się uszkodziła to nie ma kto jej zastąpić bo ta obok niej jest uszkodzona. Ona jest uszkodzona od kilku lat. Burmistrz zapytał czemu to nie jest naprawione. Oni to zgłaszali, kiedy, dawno, a czemu nie zostało naprawione, bo nie było na to pieniędzy. I go najbardziej w tym wszystkim martwi, że jest Burmistrzem rok i jak rok temu zdarzył się z tym samym problemem na pompach przy przepompowniach ścieków, to czemu mu jeden z drugim pracownikiem, który jest za to odpowiedzialny, nie przyszedł i nie powiedział. Burmistrzu my to zgłaszaliśmy dwa lata temu, do dnia dzisiejszego nie ma, a powinno być. On przez ten rok nie powiedział żadnemu pracownikowi pomimo, że mają budżet jaki mają, żadnemu nie powiedział, że tam gdzie pieniądze są potrzebne, że ich nie ma. W zeszłym roku radni już podejmowali decyzje o przesunięciu pieniędzy na kupno pompy na ulicę Kujawską do przepompowni. Do historii jak te pompy wyglądały nie będzie wracał bo nie chce tracić czasu. Powoli sukcesywnie na pozostałe przepompownie pompy są remontowane. I teraz dlaczego na tym SUWie ta jedna pompa, jeżeli ktoś mu nie przyjdzie i nie powie on nie wie, że to jest zepsute. A w dowód na to, że na rzeczy, które są naprawdę ważne zawsze znajdzie pieniądze. Bo tak przez rok czasu było, że jak trzeba było to znalazł. Nie mówi nie, czy tyczy się to pomp na przepompownie, na przeglądy wozów strażackich, na remont WKU, które

od nowości nie było nigdy remontowane. Same WKU 47.000,00 zł. Jeżeli chodzi o ten SUW w Wólce jest zdania takiego, że sieć będzie rozbudowywana. Już stacja jest jak pokazały ostatnie dni niewydolna zwłaszcza na te okresy letnie, ale to nie są okresy letnie, nie oszukujmy się oni nie są od lipca do sierpnia, tylko od kwietnia do października, a niektórzy i w grudniu. Trzeba pobudować w najbliższym czasie nowy SUW w Łąkiem. Już mówi dlaczego, bo na skrzyżowaniu z ulicą Centralną tam jest zasuwa i mogą się tam zakręcić i do tego miejsca zasilać się z Wólki. A jak w Łąkiem będzie SUW to polecą na Łąkie, Lubówiec, Jarczewo, Radziochy i Sarnowo. I dlaczego o tym mówi, że to jest potrzebne, też dlatego, że obowiązuje ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej nowa. Biorąc pod uwagę to co się dzieje wokół nas będzie zobowiązywała ich do zapewnienia na czas pierwszej potrzeby zabezpieczenie ludzi w różne rzeczy, między innymi w wodę. Dywersyfikacja źródeł jest tak istotna, że muszą to zrobić. Z jednej strony zabezpieczają swoje potrzeby, a z drugiej strony zabezpieczają się na wypadek przysłowiowego W. Niech się uszkodzi jedna, druga, trzecia to będą mieli cztery. Mogą je odłączyć od siebie zupełnie i jeżeli skażenie będzie w jednej części, to mogą mieć zdrową wodę w drugiej części. Budowa stacji między 5.000.000,00 zł, a 7.000.000,00 zł.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, chciała zapytać, czy liczba przyłączy nowych też miała wpływ na to, że tak gwałtownie i tyle dni tej wody nie było bo jakieś te głosy są. Pyta o to, ponieważ w perspektywie mają nowe przyłącza, mówili o tym i zabezpieczyli pieniądze. W tym roku ten wodociąg miał być mieszkańcom udostępniony i zrobiony, więc to będzie miało wpływ na jeszcze większe problemy.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiowski powiedział, że tak. Naprawdę nie chodzi o to jak on spędza czas wolny, ale schodząc z tej Śnieżki już miał informację, że coś się

dzieje. Dwa dni już myślami był tu, na telefonach co zrobić, w którym kierunku pójść, więc budowa tego SUWu uważa, że jest niezbędna. Odnośnie przyłączy, decyzji jeszcze nie podjął, ale bardzo mocno się nad tym zastanawia, czy na ten teren nie wstrzymać wydawania decyzji o warunkach przyłączenia się do wodociągu, bo jak je wyda, to już będą w mocy.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że ci ludzie czekają już 7 lat na wodę.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski zapytał, co oni mają zrobić. Powiedział, że z pełnym szacunkiem, ktoś się może z nim zgodzić, bądź też nie, ale uważa, że pewne inwestycje, które były i są robione z Polskiego Ładu, mogły być przeznaczone może nie w całości, ale chociaż w części na budowę tej stacji. Przykład jest z Dobrzynia nad Wisłą gdzie tam samorząd z Polskiego Ładu wybudował dwa SUWy.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że jeszcze uzupełni. Jeżeli byłaby wybudowana już linia wodociągów i by były wykonywane przyłącza tak jak zostało to zrobione ze studniami, Gmina nie ma prawa odmówić odbioru takiego przyłącza. Obligatoryjnie muszą to odebrać. Co innego jest jeżeli nie zostały wydane warunki przyłączenia. Tu mogą odmówić ze względu na niewystarczającą ilość wody. Z tym, że też muszą liczyć się z tym, że pójdą do sądu.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że woda jest pierwszą potrzebą. Mówią o chodnikach, o lampach, a ludzie wody nie mają.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że wszystko jest potrzebne, ale ten problem nie rozwiążę się sam.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że mieszkańcy Wólki odbierają to tak, że z Urzędu Gminy przyjechali pracownicy, zakręcili zawór, wody nie ma. Nie ma dla krów, nie ma dla nich.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że powie jedno. Na jesieni jak była awaria w Łąkiem, kto chciał Straż dowoziła pod korek. Niektórzy Rolnicy nie chcieli tej wody z samochodu strażackiego, nie dlatego, że nie była im potrzebna, tylko dlatego, że nie mieli w co tej wody wziąć. I tak jest do tej pory. Jeżeli awarie są i niekiedy są awarie duże, a co by było gdyby okazało się, że mamy wykrytą bakterię w tymże wodociągu, to przecież usunięcie, czy pozbycie się tego to nie jest dzień, czy dwa. I wtedy co ci gospodarze robią, czym ten inwentarz napoją, czym ten drób napoją.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że trzeba ludziom przypomnieć pewne zasady po prostu w formie komunikatów, bo zapomnieli wszyscy w tym dobrobycie. Ona pójdzie do sklepu, ale Rolnik nie pójdzie po 5l wody.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że dzisiaj jeżeli ktokolwiek chce, nie musi do tego sklepu iść, są źródła uliczne, które są podłączone do wodociągu tak jak woda z kranu. Każdy może przyjść, przyjechać i sobie wziąć tą wodę, nie musi jechać do sklepu.

Radna Pani Barbara Matyjasik powiedziała, że też nie ma kto przyjechać, nie ma czym. Jak ktoś chce znaleźć problem to znajdzie.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że ludzie po prostu zapomnieli, że mogą być takie rzeczy, że wody nie ma.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski wskazał, co było zrobione od samego początku, jak tylko wody zabrakło w Łąkiem. Tak jak Burmistrz mówił, można było zakręcić wodę ze strony Wólki, a można było przyłączyć to do Skępego i tak to się od razu stało, żeby odciążyć Wólkę poszło część ze Skępego i automatycznie w Skępem też zabrakło wody. Było wyłączenie na dwie godziny. Jeżeli chodzi o te gospodarstwa godzina 02:40 w nocy, na telefonie z Radnym

Sobeckim, żeby napoić te zwierzęta. Zrobili wszystko co możliwe. Jeżeli chodzi o te zakręcenia wody w dzień, czy w nocy o 23:00 zostało zakręcone po to, żeby w zbiornikach retencyjnych podniósł się poziom. Po to, żeby właśnie ci rolnicy mogli napoić te zwierzęta o godzinie 5:00 rano. Potem została znowu zakręcona, żeby na wieczór można było znowu. To było tylko dla tych rolników, ponieważ samochód jeśli nawet jedzie, czy nasza beczka dla zwierząt wody, nie mają gdzie tego wlać. Tak to wygląda.

Wywiązała się dyskusja.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że z sołtysami byli cały czas w kontakcie i mówił, że jeżeli potrzeba jakiemuś gospodarzowi to telefon i straż pojedzie dowiezie. Pracownicy gminni wezmą beczkę, pojedą, dowiozą. Jeden był tylko gospodarz, który potrzebował bo on jest na końcu sieci, do którego kropla nawet nie spadła. Tak to wygląda. Robili wszystko, cały weekend nie robili nic tylko siedzieli nad tą stacją uzdatniania wody.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że on rozumie niezadowolenie mieszkańców, też by był niezadowolony.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że nie chce zabierać całego czasu ale jeszcze chciałaby prosić o wykoszenie rowów przy dojazdówkach. Tydzień temu łoś wyszedł przy dojazdówce naprzeciwko tego baru. Wypadek samochodowy. Samochód rozbity, łoś zabity. Nigdy w tym miejscu nie było, ale tam jest też już tak zarośnięte, te krzaki są przy tych dojazdówkach, że po prostu on sobie chyba wtargnął. Dla niej to był szok, że widziała tam takie padłe zwierzę duże. Muszą coś z tym zrobić. Radna często jeździ teraz do powiatu rypińskiego, brodnickiego tam oni mają wykoszone wszystkie pobocza i to bardzo daleko, także ta widoczność jest naprawdę dobra. Ona jeździ 60km/h przez nasze lasy na pewno więcej się nie

odważy rozpędzić bo jest tyle wypadków z takimi dużymi zwierzętami, że coś trzeba z tym zrobić. Radna powiedziała, że wie, iż jest wykaszanie tych rowów przydrożnych, ale dojazdówki w Wólce są zostawione Generalnej Dyrekcji. Oni przyjadą pewnie w październiku, a chwasty są wysokie. Kiedy jedzie kierowca w jedną stronę, naprawdę jeśli trzeba to ona dołoży na paliwo, żeby po prostu opuścić tą kosiarkę i przejechał jak wraca do Skępego.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że w tym tygodniu przyjęli z Urzędu Pracy kolejne cztery osoby. Dzisiaj na szybko się złapał z pracownikiem i powiedział to już nie dzisiaj bo zaraz wyjeżdżają bo dzisiaj komisja, sesja nie ma czasu, ale powiedział, że jeszcze w tym tygodniu prosi do siebie. Kończy się rok szkolny, na całe te dwa miesiące ustalą harmonogram prac takich co trzeba zrobić. Wykaszenie, remonty w szkole podstawowej, aczkolwiek te roboty całym rokiem były robione, tu mu nawet chwilę temu jakaś kartka weszła co mówił na ostatniej sesji, co było zrobione w szkole podstawowej. Łąkie kostka przy przystanku, w Czerminie przy szkole też zrobienie tego kawałka parkingu, kostka przy świetlicy tam z tyłu, kostka w Wólce przy szkole, koszenie.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że jej tylko chodzi o to, żeby te dojazdówki nie zostały pominięte bo gminne robią wszystkie, ona rozumie tylko, że cała wieś jest przy dojazdówkach.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że przekoszą. Sprzątają ulicę Kościeleckiego i 1-go Maja to też nie jest ich droga i zrobią tam. Musi poprosić pracownika, żeby ustalić pewien harmonogram bo pracy jest pod sufit i będą robić.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, w odniesieniu właśnie do tego co mówił Burmistrz o SUWie w Wólce. Ten SUW też ma kilka lat bo on był jako pierwszy robiony, bo tam była najpierw największa potrzeba zrobienia tego SUWu o

ile dobrze pamięta to wcześniej były tam dwa zbiorniki 35m³, w tej chwili są dwa zbiorniki bo rzeczywiście zbytność się nie zwiększyła, ale mówi o tych zbiornikach retencyjnych 150m³, czyli tak naprawdę wydajność tego SUWu wzrosła czterokrotnie.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że wzrosła czterokrotnie, ale natychmiastowe zapotrzebowanie tylko to, bo jeżeli chodzi o wydajność tej stacji to nie wzrosło nic. Pracownicy mu mówią, że trzeba, ale to w okresie jesiennym, czy zimowym, trzeba wymienić filtry na studniach, czyli to co tam tą surową wodę filtruje. Jeżeli by chcieli to mogliby puścić i 100m naraz, ale wody surowej. Nie mogą tego zrobić, bo zaraz będą mieli bakterie.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że ona to rozumie ale teraz tak uważa, że bardzo dobrym pomysłem jest jeszcze jednej stacji uwydatniania wody tym bardziej, że mieszkańców w Skępem im ubywa co widać w raporcie. W raporcie jest to widoczne, że mieszkańców w Skępem ubywa, a zapotrzebowanie na wodę rośnie. Czyli mamy napływ ludności w okresie letnim, czyli letników, którzy, bo źle się wyraziła ostatnio i pan ją poprawił to on tutaj też ma swoją własność. Bo on mówi, że on nie jest tutaj jakąś przybłądą, ma swoją własność, płaci podatki dlaczego go tak traktują. Odpowiedziała, że nikt tak go nie traktuje, tylko w momencie kiedy jest napływ tych letników, to po prostu w tym momencie te zapotrzebowanie na zużycie tej wody, zapotrzebowanie na odbiór śmieci, zapotrzebowanie na wypompowywanie tych nieczystości płynnych, po prostu wzrasta. Nikt nie chce być tutaj wrogo nastawionym bo tutaj też taka narracja, że mieszkańcy po prostu do tych letników mają jakiś dystans, bo oni tutaj przyjeżdżają, zabierają im wodę bo przez nich są śmieci itd. Nie róbmy czegoś takiego, bo uważa, że jest bardzo dobrze jak przyjeżdżają i mają tutaj te swoje domki letniskowe, że tu u nas odpoczywają bo to też w pewien sposób napędza nasze społeczne, lokalne przedsiębiorstwa itd., bo

korzystają z naszych usług. Taka jest prawda. Radna powiedziała, że od podjęcia decyzji o wybudowanie tego SUWu do jego realizacji to jest jeszcze daleka droga. W pierwszej kolejności będzie trzeba przeprowadzić jakieś badania, czy tam w ogóle są złoża wody.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, oczywiście, że tak.

Radna Pani Barbara Matyjasik zapytała, czy ten SUW to będzie w Łąkiem.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że będzie tam gdzie będą złoża wody.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że mają swoją działkę przy boisku, 1.5 h. Na pewno trzeba zrobić odwiert próbny, sprawdzić czy tam woda jest. Jeżeli by tak było to będzie to przeszczęśliwa lokalizacja. Ich działka przy drodze głównej, przy głównej nitce bo tam idzie 160tka rura także mają infrastrukturę. Kolejna rzecz, linia energetyczna blisko jest transformator także zapotrzebowanie na energię jakie będzie trzeba takie będzie. Idealne miejsce. Tylko czy dokopią się tam do wody.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, najważniejsze jest to, żeby tam były pokłady wody. Fajnie, że mają tam działkę tylko, żeby zrobić najpierw badania.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że jak rozmawiał z pracownikami jakiś czas temu, właśnie o tym ciśnieniu jakie tam musi być 5 barów. Biorąc pod uwagę problem, że właśnie tam musi być 5, żeby na końcu było w miarę. Taki miał pomysł w głowie, żeby zrobić jakąś stację pośrednią, żeby rozładować to ciśnienie i wspomóc tutaj Łąkie i dalej. Żeby nie było problemu, że 1 bar spada i już mają po kropli w kranie. Na dzień dzisiejszy widzi, że niestety trzeba postawić cały SUW, nie tylko wspomagającą stację.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że mają tutaj Panią Kierownik, niech powie sama ile decyzji o warunkach zabudowy zostało wydanych w ostatnich latach. Jak się jedzie przez okolicę Jeziora Łęckiego to przyzna szczerze, że jest tam więcej letników, aniżeli nas mieszkańców. Nie tylko w mieście Skępe ale w całej gminie.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że może tak być. Ma już dowody na to, że oni tam prowadzą działalności zarobkowe. To co mówił, że przyjeżdża 20 ludzi na jeden domek na weekend, to jest prawda, bo wynajmują to. Niech go nie kłamią.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że oni się z tym nie kryją, bo można znaleźć w internecie informację, że jest do wynajęcia domek, że tyle miejsc, jakie ma warunki.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że nie ma na ten moment instrumentu, ale inni mają. Kwestia rozmów.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że trzeba jeszcze pomierzyć budynki i zgłosić je do podatków.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że tutaj najlepiej potrzebne byłyby jeszcze dwie osoby, które tylko by jeździły i kontrolowały. I mobilizowały do tego, żeby było zgodnie z literą prawa. To są nasze pieniądze.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że tak naprawdę dla naszych mieszkańców jako dla mieszkańców gminy to te SUWy, które posiadają tutaj, byłyby wystarczające. Tak naprawdę w okresie zimowym były tam dwa zbiorniki bo pamięta doskonale zresztą jest więcej Radnych, którzy byli w tych kadencjach kiedy był budowany ten SUW, chociaż było to już kilka lat temu, ale te zbiorniki i w ogóle wtedy na tamte czasy to ona przyzna szczerze, że dla niej to był kosmos taka

stacja uzdatniania wody, gdzie wcześniej była stacja gdzie były zbiorniki 35m³ pojemność tych zbiorników, gdzie były grzejniki elektryczne, które je tam ogrzewały, żeby tam nie pozamarzały te urządzenia. Tutaj na tamte czasy to była bardzo nowoczesna stacja uzdatniania wody. Tylko niestety jeżeli jest tyle wydanych warunków przyłączy, a ci ludzie mają prawo bo chcą się budować i chcą to tylko powinniśmy się cieszyć. Może osiadą wcześniej, a niżeli tylko na emeryturze.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że tak jak mówi, bez żadnej złośliwości, bo nie o to chodzi. To jest problem, który trzeba rozwiązać. Budowanie sieci powinno być prawie że równoległe z budowaniem nowego SUWu. Nie jest sztuką przewidzieć, że jeżeli zrobią kolejnych 200 czy 300 przyłączy, to zapotrzebowanie równomiernie wzrośnie. Tu mają problem, że na ten moment, nie wie co będzie teraz w ten weekend, ma nadzieję, że ta produkcja i nadprodukcja, która teraz przez te kilka dni będzie, wystarczy, że już te pierwsze baseny napełnili. Inny przykład apele, niektórzy się z tego śmieją dzisiaj zupełnie z innej beczki, jeden mieszkaniec na ulicy Dworcowej zatrzymał go, żeby wydał komunikat, czy apel o prowadzeniu psów w kagańcu i na smyczy. Zapytał co się stało. Takie zdarzenie miał z mamą, finalnie skończyło się tak, że mama wylądowała w szpitalu. Nie została pokąsana przez tego psa ale starsza osoba przewróciła się, było dobrze coś się zaczęło robić źle. Burmistrz powiedział, że może coś takiego zrobić, ale nie wie jaki to będzie miało skutek, bo teraz na wiosnę też wystosował apel, skierowany zwłaszcza na tereny wiejskie, żeby psy były w zagrodzie, żeby były godnie chowane itd. Później miał komentarze, weź się zajmij normalnymi rzeczami, ale to też jest ważne. Było zdarzenie, pies nie chce powiedzieć, że zaatakował tą panią ale ona się wystraszyła, przewróciła się, starsza osoba. Niby z tego upadku nic nie wyniknęło, wszystko było w porządku. Syn do niej pojechał za kilka godzin, a mama zaczyna się

tak nieracjonalnie zachowywać i wylądowała w szpitalu. Burmistrz powiedział, że nie wie, czy tam chihuahua podbiegła, czy może coś większego, ale to nie jest istotne.

Wywiązała się dyskusja.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że on nie ma instrumentu to ma Urząd Skarbowy, Policja.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że jak zgłasza się rekreacje, a jest wynajem.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że mają umowę na okazjonalny wynajem i co ma z tym zrobić. Okazjonalny wynajem może Radna do domu przyjąć.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że śmieci są na jedną osobę zgłoszone.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że przychodzą i się kłócą, że takie drogie śmieci.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, odnośnie stacji uzdatniania wody, że ona została zmodernizowana. Fajnie zostało to zrobione ponieważ jest nowe sterowanie, wszystko jest elektronicznie, idą wszystkie powiadomienia. Czasami to nie zadziała, ale ona jest naprawdę fajnie zmodernizowana, są te duże 2 zbiorniki po 150m³, ale co z tego jeżeli pompy i źródła zostały stare. Co z tego, że są zbiorniki, jeżeli pompy nie mają szans ich napęłnić. Jeżeli wybudowana by została nowa sieć z połączeniami dla działkowców z tymi studniami, to ktoś po prostu tego nie przeliczy. Można wybudować zbiorniki po 500m³ ale co z tego jak woda z pompy nie nadąży natłoczyć tej wody. Tu został błąd popełniony. Zostały wybudowane kilometry sieci, a nikt tego nie przeliczył po prostu, bo 45m maksymalnie pobór to jest nic.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że na Skępem jest w maksie 140.

Radna Pani Barbara Matyjasik powiedziała, że może by wystarczyło pompy na większe zmienić.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że nie bo ciśnienie wtedy rozsadzi.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że nawet jeżeli by były większe pompy to filtry nie przepuszczą większej ilości wody więc to nic nie da.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że przy większym oddaniu wody by wpuszczali wodę surową.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że to nic nie da. Tu jest problem, to nie zostało zmodernizowane. To, że zbiorniki były większe to nic nie daje. Daje w okresie zimowym bo jest duży poziom utrzymania.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że to daje jak jest natychmiastowy rozbiór. Jak jest duży pik to tak. Gdzie nagle powiedzmy z tej godziny z 40 potrzeba dać do sieci 80 to mają tą godzinę, dwie, że to wystarczy, a później naprodukuje. W jego ocenie letnicy byli i będą, ale nie zgodzi się z ich komentarzami, że to nie jest ich wina. Uważa, że jest wina, bo baseny, trawy, kropelkowe podlewanie pod krzewy ozdobne, pod drzewka, pod wszystko. A mają wodę z sieci i oni płacą akurat wbrew pozorom u nas woda jest tania. Mieliby po 15 złoty za metr to by się zastanowili.

Radna Pani Karolina Sekulska zapytała, czy szacowali koszt naprawy pompy w SUWie w Wólce.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że nie wiedzą jeszcze.

Radna Pani Karolina Sekulska powiedziała, że prosiłaby, żeby się zorientować, żeby się zabezpieczyć na przyszłość bo koszt tej pompy jest ograniczony.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że on myśli, że to nie będą dziesiątki tysięcy bo nowa pompa na ul. Kujawską kosztowała około 40.000,00 zł, więc nie sądzi, że to aż taka będzie kwota.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że jeżeli nie działa to trzeba to jak najprędzej naprawić.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że to już się dzieje.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że o taką informację im chodziło.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że już nad tym pracują.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że to, że Burmistrz jest rok czasu i nikt o tym nie powiedział, z tego też zostaną wyciągnięte konsekwencje.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że nie mógł tego przeżyć wczoraj. Poprosił żeby mówić o problemach. Nawet jak mówili i nie zostały zrealizowane to mówić. Burmistrz powiedział, że nie zrozumie tego.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że trzeba to powtórzyć na sesji aby wśród mieszkańców też to wybrzmiało.

Wywiązała się dyskusja.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że informacji nie ma i czemu jej nie ma, ale co ma powiedzieć dwa dni nie będzie wody. Nie wie, czy nie będzie bo jeżeli by wszystko dobrze, że tak powie zadziałało, odbiorcy by racjonalnie do tego

podeszli, to ta woda w niedzielę by już była. Ale jeżeli nie ma wody, basen jest do połowy, pojawiła się to.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że tak i od razu podlewanie kwiatów.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że przyzna szczerze, że nie wie, może ma troszeczkę inne podejście do pewnych spraw, ale uważa, że do podlewania i do takich celów niesanitarnych można używać wodę z deszczówki. Do podlewania musi być woda z deszczu, czy z kranu.

Przewodniczący Rady Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że deszczówka jest lepsza niż z kranu.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że powie tak z własnego podwórka. Mieszka tam gdzie mieszka, nie ma jeszcze podwórka zagospodarowanego, ale już myśli o tym z dwóch powodów, żeby sobie zrobić nawet własną studnię. Kosztuje to 1.500,00 zł, można sobie odwiert do 30 metrów zrobić nikomu nie zgłaszając. Tak prawo nam dopuszcza i do kropelkowego podlewania trawnika, czy krzewów wystarczy sobie kupić to, zrobić tą studnię, zanurzyć pompę i w zupełności wystarczy. I jeszcze będzie korzystniej.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska powiedziała, że trzeba edukować społeczeństwo. Nie chce, żeby uchodzili za takich katów, że sąsiad napełnia sobie basen, czy włączył podlewanie to trzeba iść i go zrugać itd. Może trzeba rzeczywiście uświadomić społeczeństwo, że w tym kierunku trzeba pójść, żeby zbierać tą deszczówkę, nie wie w beczki, wiadra przecież to do podlewania nie ma znaczenia, że ta woda trochę postoi.

Radny Pan Arkadiusz Sobecki powiedział, że najgorsze jest to, że leży sobie Pan w basenie około 12.000 l, bierze telefon w rękę i dzwoni kiedy będzie woda bo nie ma się w czym wykąpać. A leży w basenie.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że to jest jeszcze inny problem. On w niedzielę jeździł właśnie po Szczekarzewie, po tych tutaj wszystkich domkach tam w środku lasu. Między lasami na pustyni oni chcą sobie zrobić oazę. Tam jest piach, oni leją wodę na piach. Myślą, że cokolwiek tak urośnie. I tu jest problem. Chcą zrobić oazę. Zastępca Burmistrza powiedział, że rozumie jeżeli mają kwiatki. Kwiatki można sobie podlać, ale tam są całe przewody rozproszające na piachu.

Radny Pan Jarosław Kuźmiński powiedział, że on ma dwa mauzery po 1000 l i cztery beczki do deszczówki i to jest praktycznie puste, przy takim naprawdę średnim podlewaniu. Po prostu nie ma deszczu. Radny wskazał, że chciał się podłączyć pod wykaszenie, chodzi o ulicę Rypińską, chodzi o te skrzyżowanie Rypińska i ulica Spokojna, żeby wyciąć tam zakrzewienia.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że dobrze, jak najbardziej.

Przewodnicząca Komisji Pani Sławomira Barbara Bylińska powiedziała, że ona zgłasza od mieszkańców ulicy Akacyjnej prośbę o próg zwalniający.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski zapytał, czy nie będą chcieli za miesiąc go zdejmować. Jeden z ul. Ogrodowej będzie wolny więc dobrze.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że by chciała, żeby Pan Burmistrz to powiedział bo to pismo przyszło z Bydgoszczy i niestety są to odpowiedzi dwie negatywne. Jedna jest pozytywna tak jakby ale to będzie trwało. W każdym bądź razie muszą nad tym jednym się pochylić. Przejścia dla pieszych nie będzie w tym miejscu bo jest tablica z nazwą miejscowości. Jest postawiona za blisko, w sumie w

środku wsi wkrótce będzie, ale to będzie trzeba o to najpierw zadbać, żeby przesunęli, a tego nie chcą zrobić. Oświetlenia też nie, natomiast myśli, że ten mostek i te przejście, połączenie tych pieszych ciągów to będzie tutaj musiało mieć miejsce. Oni tego nie wykluczają, mają się nad tym pochylić.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że nie do końca mieli pełną wiedzę i sytuację co do kosztów, bo oni teraz ponawiali jeszcze pismo do GDAKiA i jeżeli chodzi o tą ścieżkę, oni nie mówią nie. Tylko, że oferty, które mieli złożone na to i to było jeszcze w zeszłym roku w końcówce, na złożenie tej dokumentacji, to było 64.000,00 zł, 55.000,00 zł i najtańsza 34.440,00 zł. W zeszłym roku tego nie zrobili bo końcówka roku była ciężka, mówiąc dosłownie. Jest jeszcze taka niepokojąca odpowiedź, że jak prześlą im tą dokumentację to dobrze, ale oni jeszcze muszą to zrealizować w ramach programu Ochrony Zdrowia i Życia Piesznych i Rowerzystów. Na razie zadanie nie zostało wskazane do realizacji. Więc on się zastanawia oni mogą to zlecić, on problemu nie widzi. Tylko po pierwsze by musieli teraz poszukać tych pieniędzy to jest raz, a dwa, czy oni to zrobią i czy ta kwota jest aktualna, czy faktycznie wyłożenie tego, przedłożenie im tego wszystkiego, czy oni faktycznie to zrobią.

Radna Pani Ewa Elwertowska powiedziała, że trzeba pisać albo jeździć. Jeśli chodzi o to co Pan Burmistrz powiedział, że ochrona właśnie życia i zdrowia mieszkańców i rowerzystów to jak najbardziej chyba tak. Nie można przechodzić, przejeżdżać rowerem przez 20sto metrowe skrzyżowanie na DK nr 10.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że w takim razie prosi Panią Kierownik o wystąpienie o nowe oferty, żeby były bieżące i aktualne. Myśli, że to w dość krótkim czasie będą mieli odpowiedź. Zobaczą na dzień dzisiejszy jakie to są pieniądze za tą dokumentację. Aczkolwiek jak wtedy szukali to tak naprawdę

niechętnie chcą się za to brać bo te uzgodnienia z GDAKIA to niekiedy jest to droga przez mękę.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że te uzgodnienia muszą zawierać wszystkie wytyczne, które Generalna Dyrekcja każe.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że tak. Wymogi jakie ta dokumentacja musi zawierać to jest pięć stron, więc to nie jest zrobienie zwykłego kosztorysu, stąd też pewnie taka kwota. Poprosił Panią Kierownik o świeże wyceny i w najbliższym czasie będą dalej o tym rozmawiać i podejmować decyzje.

Radna Pani Barbara Matyjasik zapytała, co z lampą solarną bo ona tam zgłaszała, czy wiadomo kiedy ona będzie naprawiona bo mieszkańcy ją ponaglają.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że nie zajęli się. Wezmą strażaków, drabiny i wejdą na tą lampę i zobaczą, ale jeszcze prosi o chwilę cierpliwości.

Wywiązała się dyskusja.

Przewodniczący Rady Pan Ryszard Szewczyk zapytał Panią Kierownik, czy w dokumentacji wykonawca, który kładzie dywaniki, ma do pomalowania pasy dla pieszych.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że tak i pasy już są. Burmistrz na pewno będzie przedstawiał informację o organizacji. Będzie nowa organizacja ruchu na ulicy Rynek i ona będzie dopiero wymalowana, że tak powie, kiedy firma naprawi odejście wody. Jak oni to zrobią, to wtedy będzie wymalowany Rynek i znaki.

Przewodniczący Rady Pan Ryszard Szewczyk zapytał, czy powiat też będzie malował pasy. Wskazał przykładowo, że przy poczcie jest bardzo niebezpiecznie bo

pasy już są niewidoczne. I znak, który od kierunku Lipna się jedzie to jest też trochę niewidoczny bo akurat lipa trochę zasłania.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski zapytał, w którym miejscu.

Przewodniczący Rady Pan Ryszard Szewczyk powiedział, że przy poczcie.

Radny Pan Jarosław Kuźmiński powiedział, że wtrąci się do przejścia dla pieszych bo kiedyś wniosek był składany, mieszkańcy o to go prosili. Chodzi o lodziarnię, tam naprawdę powinno być przejście dla pieszych. Wie, że ta droga powiatowa ma być zrobiona na koniec w 2027 roku, bo coś tam wspominał.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że wszystko zależy od powiatu, ale rozmawiają na ten temat.

Radny Pan Jarosław Kuźmiński powiedział, że naprawdę warto było by to zrobić.

Wywiązała się dyskusja.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że on powie w ten sposób jeżeli chodzi o przejście dla pieszych to teraz są nowe wytyczne na przejścia dla pieszych i na takiej drodze powiatowej to musi być oznakowane, musi być oświetlone i to są koszty bardzo duże. I tu jeżeli jest w planach już przebudowa tej całej drogi myśli, że Starosta nie wyrzuci pieniędzy, żeby to zrobić. To będzie zrobione kompleksowo.

Radny Pan Jarosław Kuźmiński zapytał o hydrant przy przedszkolu na ul. Dworcowej.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że wykonawca im obiecał, że on to robi. Teraz nie chce zrobić, ale oni to zrobią we własnym zakresie.

Radny Pan Jarosław Kuźmiński zapytał, kiedy by można się przypomnieć.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że jak tylko pozbędą się tych wszystkich awarii i będzie chwila spokoju, bo w tym momencie pracownicy cały weekend pracowali i muszą im nadgodziny oddać. Zrobią to. Też hydrant na Józefkowie tu jest ten sam temat.

Wywiązała się dyskusja na temat hydrantu w Józefkowie.

Radny Pan Jarosław Kuźmiński poprosił o trzy kosze koło PKP. I o wycinkę drzewa na ul. Topolowej. Wskazał, że całe osiedle za torami zostało bez znaków ograniczenia prędkości.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że ktoś te znaki zdjął.

Wywiązała się dyskusja.

Radny Pan Jarosław Kuźmiński zapytał o strefę ciszy, o której wcześniej rozmawiali.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że nie ma zgody. Poszło pismo, Rada Powiatu nie wyraziła zgody na wprowadzenie tej strefy ciszy. Rada Powiatu też nie wyraziła zgody na to, żeby zorganizować tory dla sprzętów mechanicznych. Pochylili się nad tym negatywnie.

Przewodnicząca Rady Pani Sławomira Barbara Bylińska powiedziała, że wie tak jak teraz na Lubówcu jest tor motokrosowy. W odcinku prostym jeden, drugi, trzeci raz. Zabronili im jeździć na tym torze państwo z Warszawy.

Wywiązała się dyskusja.

Radny Pan Grzegorz Skibicki powiedział, że była kiedyś taka inicjatywa w radzie w kwestii takiego cyklicznego wsparcia ze strony rady miasta w formie zarybienia jednego z naszych skępskich jezior. Wówczas na Jeziorze Dworskim. Natomiast takie uwagi też od wędkarzy i mieszkańców.

Kierownik Pani Agnieszka Skowrońska powiedziała, że co roku zarybienie odbywa się przez Gospodarstwo Rybackie.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że umowa z Gospodarstwem Rybackim, ich do tego zobowiązuje.

Radny Pan Grzegorz Skibicki powiedział, że może nie karpia, a amura i np. na Jezioro Święte. Poza tą umową, bo jeziora są strasznie zarośnięte.

Wywiązała się dyskusja.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że dzisiaj miał telefon odnośnie jezior. W poniedziałek jadą do Ministra Motyki. Nie wie jak się ta rozmowa potoczy.

Radny Pan Grzegorz Skibicki zapytał, czy jest jakiś pomysł na to.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że jak nie pojedzie, to się nie dowie.

Radny Pan Grzegorz Skibicki powiedział, że kiedyś zgłaszał na ulicy Kujawskiej lampę. Jakiś element co nie ma oświetlenia na tym zakręcie, jak jest Kujawska.

Zastępca Burmistrza Pan Arkadiusz Linkowski powiedział, że przejeżdżali tam i tam nie ma linii.

Wywiązała się dyskusja.

Radny Pan Grzegorz Skibicki zapytał o pomost na okopie.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski powiedział, że on jest do rozebrania.

Radny Pan Jarosław Kuźmiński zapytał, czy jest już zakupiony skoczek.

Burmistrz Pan Rafał Gołębiewski odpowiedział, że jest.

Radna Pani Aleksandra Ruszkowska zaproponowała, aby z przyszłego funduszu sołeckiego zakupić maszynę do wycinania asfaltu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Ryszard Szewczyk przekazał radnym podziękowania od rodziców chorej dziewczynki za składkę na jej leczenie.

Pkt 4

Zakończenie

Po całkowitym wyczerpaniu porządku obrad Wspólnego Posiedzenia Komisji Pani Sławomira Barbara Bylińska podziękowała za udział w posiedzeniu i zakończyła posiedzenie słowami:

ZAMYKAM WSPÓLNE POSIEDZENIE KOMISJI

Protokolant

Przewodniczący Wspólnego Posiedzenia Komisji

Ewa Godlewska

Sławomira Barbara Bylińska

Rada Miejska w Skępem
Komisja Wspólna

Protokół nr

26 Komisja Wspólna w dniu 25 czerwca 2025
Obrady rozpoczęto 25 czerwca 2025 o godz. 12:00,

W posiedzeniu wzięło udział 9 członków.

Obecni:

1. Sławomira Barbara Bylińska
2. Ewa Elwertowska
3. ~~Marta Jeziórska~~
4. Jarosław Wiesław Kuźmiński
5. Barbara Matyjasik
6. ~~Marcin Mierzejewski~~
7. ~~Marek Stanisław Pomirski~~
8. Anna Ewa Redeka
9. Aleksandra Ruszkowska
10. Karolina Sekulska
11. Grzegorz Jan Skibicki
12. ~~Justyna Składanowska~~
13. Arkadiusz Adam Sobecki
14. ~~Ryszard Szewczyk~~
15. ~~Monika Zawadzka~~